

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Bochenek
Sędziowie:	SA Grzegorz Wątroba SO del. Andrzej Ziębiński (spr.)
Protokolant:	Grzegorz Pawelczyk

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Katowicach Beaty Książek-Nowickiej**

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2018 r. sprawy:

1. **J. B.**, córki E. i S., ur. (...) w K., oskarżonej o czyn z art. 258 § 1 k.k. i inne,
2. **S. G.**, syna B. i D., ur. (...) w S., oskarżonego o czyn z art. 258 § 1 k.k. i inne,
3. **J. J.** syna E. i M., ur. (...) w B., oskarżonego o czyn z art. 258 § 1 k.k. i inne,
4. **R. L.**, syna J. i L., ur. (...) w K., oskarżonego o czyn z art. 258 § 1 k.k. i inne,
5. **D. R.**, syna E. i A., ur. (...) w T., oskarżonego o czyn z art. 258 § 1 k.k. i inne,
6. **M. I. (I.)**, syna J. i H., ur. (...) w S., oskarżonego o czyn z art. 258 § 1 k.k. i inne,
7. **G.W.** syna A. i A., ur. (...) w C., oskarżonego o czyn z art. 18 § 3 k.k. i inne,
8. **B. Ż.**, syna S. i A., ur. (...) w J., oskarżonego o czyn z art. 258 § 1 k.k. i inne,
9. **P. W.**, syna T. i I., ur. (...) w K., oskarżonego o czyn z art. 258 § 1 k.k. i inne,
10. **K. M.**, syna W. i M., ur. (...) w K., oskarżonego o czyn z art. 270 § 1 k.k.

na skutek apelacji prokuratora odnośnie oskarżonego D. R., M. I., G. W. i B. Ż. i obrońców oskarżonych J. B., S. G., J. J., R. L., M. I., P. W. i K. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 21 grudnia 2016 roku, sygn. akt

V K 18/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego K. M. w ten sposób, że:

- łagodzi wymiar orzeczonej w punkcie 65 kary pozbawienia wolności do 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy,
- uchyla punkt 66 i punkt 67 w części odnoszącej się do oskarżonego K. M.,
- na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar orzeczonych za zbiegające się przestępstwa orzeka wobec oskarżonego K. M. karę łączną pozbawienia wolności w rozmiarze 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy,
- na mocy art. 63 § 1 k.k. zalicza temu oskarżonemu na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 4 marca 2010 r.;

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz adw. A. Ł.

i adw. M. Ł. - Kancelarie Adwokackie w K. - kwoty

po 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i sześćdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonym P. W. i K. M. w postępowaniu odwoławczym;

4. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz oskarżonego B. Ż. kwotę 1.420 (jeden tysiąc czterysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów obrony z wyboru udzielonej w postępowaniu odwoławczym;

5. zwalnia oskarżonych P. W. i K. M. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi w tej części Skarb Państwa;

6. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych J. B., S. G., J. J. i R. L. wydatki postępowania odwoławczego w kwocie po 2 (dwa) zł oraz opłaty za II instancję, a to od oskarżonej J. B. w kwocie 1.680 (jeden tysiąc sześćset osiemdziesiąt) złotych, a od oskarżonych S. G., J. J. i R. L. w kwocie po 1.180 (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt) złotych, wydatkami postępowania odwoławczego

w pozostałej części obciążając Skarb Państwa.

SSO del. Andrzej Ziębiński SSA Alicja Bochenek SSA Grzegorz Wątroba

II AKa 233/17

UZASADNIENIE

(w zakresie dotyczącym oskarżonych J. B., D. R., M. I., G. W., B. Ż., K. M.)

W omawianym zakresie od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 21 grudnia 2016 r., wydanego w sprawie o sygn. akt V K 18/13, apelacje wnieśli obrońcy oskarżonych J. B., M. I. i K. M. oraz oskarżyciel publiczny na niekorzyść oskarżonych D. R., M. I., G. W. i B. Ż..

Obrońca oskarżonej J. B. zaskarżył wyrok w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 4, 8-10, 68, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść oraz obrazę prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, że J. B. w czasie objętym skazaniem była członkiem zorganizowanej grupy przestępczej;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, że po aresztowaniu S. F. to J. B. kierowała grupą przestępczą;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, że J. B. kontaktowała się z kierowcami w bazie w C., podczas gdy z całości postępowania wynika, że była to J. M.;
4. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie niepełnej oceny przeprowadzonych dowodów i przyjęcie, że J. B. jest winna zarzucanego jej czynu;
5. art. 410 k.p.k. poprzez nieprzyjęcie za podstawę wyroku całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie i przyjęcie, że J. B. jest winna zarzucanego jej czynu.

Stawiając powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonej J. B. od zarzucanego jej czynu opisanego w punkcie IV części opisowej wyroku, a wskazanego w punkcie 4 części dyspozycyjnej wyroku, ewentualnie o uchylenie tegoż wyroku w zakresie dotyczącym oskarżonej J. B. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego K. M., wskazując, iż zaskarżył wyrok w części dotyczącej wymierzonej temu oskarżonemu kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności, zarzucił rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego K. M., pomimo wyrokowania przez Sąd Okręgowy w Katowicach w dolnych granicach ustawowego zagrożenia za czyny przypisane oskarżonemu, polegającą na niezastosowaniu wobec oskarżonego K. M. dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary i ewentualnego zawieszenia wykonania kary.

Stawiając ten zarzut, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary łącznej z uwzględnieniem przepisów o nadzwyczajnym złagodzeniu kary oraz przepisów o warunkowym zawieszeniu kary pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego M. I. zaskarżył wyrok w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 42 i 43, zarzucając;

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 76 § 1 k.k.s. oraz art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s., polegającą na przypisaniu oskarżonemu na ich podstawie odpowiedzialności za popełnienie czynów określonych w punktach XXX i XXXI zaskarżonego wyroku, skutkującą następnie umorzeniem postępowania względem oskarżonego M. I. w punkcie 42 wyroku w zakresie czynów opisanych w punkcie XXX wyroku oraz w punkcie 43 w zakresie czynów opisanych w punkcie XXXI wyroku, a przede wszystkim w sytuacji, kiedy właściwe zastosowanie/wykładnia powołanych przepisów uzasadnia uniewinnienie M. I. także od zarzucanych oskarżonemu czynów określonych treścią zaskarżonych zarzutów;
2. obrazę przepisów postępowania, a to art. 424 k.p.k., poprzez brak uzasadnienia wyroku w zakresie odmowy oskarżonemu uniewinnienia od zarzucanych czynów opisanych w punkcie XXX i XXXI sentencji wyroku.

Podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o zmianę punktów 42 i 43 zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. I. od czynów opisanych w punktach XXX i XXXI wyroku, ostatecznie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi meriti do ponownego rozpoznania.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonych:

1. D. R. w całości w zakresie czynu z punktu XXXV aktu oskarżenia,
2. M. I. w całości w zakresie czynu z punktu XXXVIII aktu oskarżenia,
3. G.W. w całości w zakresie czynów z punktów XLI i XLII aktu oskarżenia,
4. B. Ż. w całości w zakresie czynów z punktów XLIII i XLV aktu oskarżenia,

zarzucając:

I w odniesieniu do D. R., M. I. i B. Ż. -

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez wyrażenie nietrafnego poglądu, sprzecznego z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, iż dowody zgromadzone w postępowaniu, w szczególności:

- ustalone powiązania osobowe pomiędzy formalnymi i faktycznymi właścicielami poszczególnych firm uczestniczących w procederze zorganizowanych wyłudzeń podatku VAT, nieodprowadzaniu podatku akcyzowego i wystawiania poświadczających nieprawdę faktur, w przypadku:

- B. Ż. z R. L.,
- D. R. z B. K., J. B., S. G., S. J.,
- M. I. z J. J., S. F., J. B., B. K.,

- zakres realizowanych w ramach poszczególnych podmiotów gospodarczych czynności faktycznych, w przypadku:

- B. Ż. - fikcyjne prowadzenie firmy (...) i wystawianie dokumentów w celu nielegalnego obrotu paliwami pochodzącymi z komponentów, sprowadzającymi rolę w/w oskarżonego do tzw. słupa w łańcuchu podmiotów gospodarczych zaangażowanych w proceder,
- D. R. - pełnienie kierowniczej funkcji w firmie (...), nadzorowanie pięciu stacji paliw, w tym stacji paliw w bazie w C., pobieranie utargu z tych stacji, zamawianie paliwa i remanenty stanów, realizacja poleceń wydawanych przez B. K. i J. B.,
- M. I. - zatrudnienie w firmie (...) na stanowisku kasjera (IV 2003 r.), kierownika sklepu (X/XI 2003 r.), następnie kierownika sklepu w (...) (VIII 2004 r.) - z zakresem obowiązków obejmującym m.in. odbiór utargu, zamawianie paliwa w (...) i PRO ERG, wożenie na polecenie J.J. próbek paliwa na badanie jakości do laboratorium (II/III 2003 r.), odbiór paliwa od kierowców z bazy w C.,

nie pozwalają uznać za udowodnione faktu popełnienia przez tych oskarżonych czynu z art. 258 § 1 k.k., w szczególności ich świadomego uczestnictwa w zorganizowanej grupie przestępczej, podczas gdy wnikliwa i prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż oskarżeni brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej dokonującej przestępstw związanych z nielegalną produkcją i obrotem paliwami płynnymi, wyłudzeniem podatku VAT, nieodprowadzaniem podatku akcyzowego oraz wystawianiem poświadczających nieprawdę faktur, będąc świadomymi charakteru prowadzonej działalności oraz swojej roli w procederze;

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, poprzez naruszenie art. 4, 7, 410 k.p.k. wobec oparcia wyroku na wybiórczo ustalonych okolicznościach faktycznych, przekroczenie zasad swobodnej oceny, przejawiające się zwłaszcza w bezkrytycznej ocenie wyjaśnień oskarżonych, nieprzyznających się do popełnienia zarzucanego im czynu, bez uwzględnienia okoliczności przemawiających na ich niekorzyść, a w szczególności zignorowaniu ustalonych przez Sąd orzekający udziału i roli oskarżonych w procederze zorganizowanych wyłudzeń podatku VAT, nieodprowadzaniu podatku akcyzowego, wystawiania poświadczających nieprawdę faktur i obrotu nielegalnym paliwem, co doprowadziło do błędnej oceny zachowania oskarżonych przez Sąd i uniewinnienia w/w od zarzutu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej;

II w odniesieniu do G. W. i B. Ż. -

3. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na wyrażeniu nietrafnego poglądu, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz dowodom zgromadzonym w toku postępowania, iż:

-G.W. swoim zachowaniem polegającym na fikcyjnym prowadzeniu działalności gospodarczej pod nazwą G&D G. W. nie zrealizował przestępstwa pomocnictwa ustalonym osobom do popełnienia przestępstw karno-skarbowych, podczas gdy prawidłowa ocena zachowania oskarżonego prowadzi do wniosku, iż w/w jako właściciel firmy miał świadomość, że wykonywanymi czynnościami, w szczególności w postaci przyjęcia do księgowości nierzetelnych faktur potwierdzających transakcje, które w rzeczywistości nie miały miejsca, prowadząc firmę wyłącznie „na papierze”, finansując ją ze środków nie pochodzących od oskarżonego, której celem było wyłącznie wystawianie faktur sprzedaży i „papierowe” przeklasyfikowanie nabywanych komponentów ropopochodnych na paliwo silnikowe, pomaga innym osobom w dokonywaniu przestępstw,

- B. Ż., będąc właścicielem PHU (...), uczestnicząc w działalności gospodarczej prowadzonej w ramach (...) sp. z o.o. pomimo niesamodzielnego jej prowadzenia (faktycznego kierowania działalnością przez R. L.), podpisując faktury niepotwierdzające rzeczywistych transakcji, bez znajomości kontrahentów, braku własnych środków na finansowanie działalności, wykonywanie poleceń osób z zewnątrz, formalnie niezwiązanych z podmiotem gospodarczym (R. L., T. R.), bez faktycznego wpływu na przedmiot i zakres działalności, gdzie rola w/w sprowadzała się za jego zgodą i pełną akceptacją, do bycia figurantem, nie zrealizował przestępstwa pomocnictwa ustalonym osobom w nieujawnieniu organom podatkowym przedmiotu i podstawy opodatkowania, niezłożeniu deklaracji (...), pomimo wyprodukowania i wprowadzenia do obrotu paliw płynnych powstałych ze zmieszania i przeklasyfikowania produktów ropopochodnych, podczas gdy prawidłowa ocena w/w okoliczności prowadzi do wniosków odmiennych;

4. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, poprzez naruszenie art. 4, 7, 410 k.p.k. wobec oparcia wyroku na wybiórczo ustalonych okolicznościach faktycznych, przekroczeniu zasad swobodnej oceny, przejawiające się w nieuzasadnionej ustaleniami dokonanymi w oparciu o zgromadzone w sprawie materiały dowodowe ocenie zachowania:

- oskarżonego G. W. uniewinnionego od stawianych mu zarzutów, podczas gdy prawidłowa ocena działań realizowanych przez w/w prowadzi do wniosku, że dysponował wiedzą i świadomością rzeczywistych celów prowadzonej fikcyjnie działalności pod firmą (...). W., wynikającą przede wszystkim ze sposobu funkcjonowania firmy, jej finansowania, realizacji wyłącznie poleceń osoby z podmiotem formalnie niezwiązanej (D. C.), bez własnej inicjatywy i aktywności, bez wpływu na przedmiot i zakres jej funkcjonowania, aprobując źródła uzyskiwanego wynagrodzenia za pełnioną rolę, swoją postawą w pełni akceptując swoją rolę w procedurze, nawet przy przyjęciu braku pełnego poglądu co do jej rozmiaru, jednakże z pełną świadomością nielegalnego charakteru działalności i realizowanych zadań,

- oskarżonego B. Ż., uniewinnionego od stawianych mu zarzutów, podczas gdy prawidłowa ocena działań realizowanych przez w/w prowadzi do wniosku, że działalność gospodarcza B. B. Ż., w rzeczywistości kierowana przez R. L., sposób jej finansowania, źródła uzyskiwanego wynagrodzenia, brak faktycznego wpływu na kierunek działalności i podejmowane w związku z nią decyzje, determinować muszą świadomość i wiedzę oskarżonego co do celów, jakim służyć miała firmowana jego nazwiskiem działalność,

co doprowadziło do błędnej oceny zachowania oskarżonych przez Sąd meriti i uniewinnienia ich od stawianych zarzutów, gdzie skutkiem prawidłowej analizy materiału dowodowego winno być stwierdzenie braku podstaw do uniewinnienia oskarżonych w w/w zakresie i umorzenie postępowania co do czynów im zarzucanych (wobec G. W. z punktu XLI i XLII, a B. Ż. z punktu XLV aktu oskarżenia) wobec przedawnienia karalności zarzucanych im przestępstw.

Stawiając powyższe zarzuty, prokurator wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Z wniesionych apelacji na częściowe uwzględnienie zasługiwała jedynie apelacja obrońcy oskarżonego K. M., zatem do tego środka odwoławczego Sąd Apelacyjny ustosunkuje się w pierwszej kolejności.

Na wstępie zwrócić należy uwagę na dwie kwestie - braki postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem Okręgowym oraz wadliwość apelacji obrońcy oskarżonego K. M..

Co do pierwszej kwestii przypomnieć trzeba, iż zgodnie z art. 214 § 2 pkt 1 k.p.k. przeprowadzenie wywiadu środowiskowego jest obowiązkowe w sprawach o zbrodnie. Takiego dowodu w sprawie nie przeprowadzono odnośnie do oskarżonych K. M. i P. W., mimo że stanęli oni pod zarzutem popełnienia zbrodni z art. 310 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny brak ten uzupełnił w postępowaniu odwoławczym (k. 22.768 i 22.774).

Odnośnie zaś do drugiej kwestii zauważyć należy, iż wskazując zakres zaskarżenia, obrońca oskarżonego K. M. stwierdził, iż zaskarża wyrok w części dotyczącej wymierzonej temu oskarżonemu kary łącznej i wniósł o jej złagodzenie poprzez zastosowanie dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia. Gdyby odczytać ten środek odwoławczy „literalnie”, to z oczywistych względów nie mógłby on zostać uwzględniony. Kara łączna została orzeczona z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji i już z tego względu nie sposób mówić o jej rażącej surowości. Nie jest przy tym w świetle obowiązującej regulacji prawnej możliwe zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia w stosunku do kary łącznej, lecz jedynie w odniesieniu do kary jednostkowej.

Z drugiej strony należy mieć w polu uwagi regulację z art. 447 § 2 k.p.k., zgodnie z którą apelację co do kary uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych. Zwrot „całość rozstrzygnięcia o karze” odnosi się do także do rozstrzygnięcia o karze łącznej. Jeżeli zatem przedmiotem zaskarżenia jest wymiar kary łącznej w wyroku skazującym, to zgodnie z art. 447 § 2 k.p.k. zakresem zaskarżenia objęte są także rozstrzygnięcia o karach jednostkowych. Zważywszy dodatkowo, że niewątpliwie intencją autora apelacji było doprowadzenie do obniżenia orzeczonej kary łącznej, co - z uwagi na zastosowanie przy jej orzekaniu zasady pełnej absorpcji - byłoby możliwe jedynie w drodze złagodzenia jednej lub obu kar jednostkowych, przyjąć należało, iż zarzut odwoławczy obejmuje nie tylko karę łączną, lecz również kary jednostkowe pozbawienia wolności wymierzone oskarżonemu w punktach 64 i 65 zaskarżonego wyroku.

Z oczywistych względów nie sposób uznać kary wymierzonej oskarżonemu w punkcie 64 zaskarżonego wyroku za rażąco surową, skoro orzeczono ją w rozmiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności, przy czym mając na uwadze okoliczności popełnienia tego czynu (znaczna ilość dokumentów, których dotyczyło przestępstwo, mające postać czynu ciągłego), brak było podstaw do obniżenia jej rozmiaru, także w kontekście niżej opisanych okoliczności łagodzących, które zadecydowały o obniżeniu kary orzeczonej w punkcie 65 zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny uznał natomiast orzeczoną w punkcie 65 karę 5 lat pozbawienia wolności za karę rażąco surową. Dokonując takiej oceny, miał na uwadze, iż oskarżony K. M. w czasie popełnienia przestępstwa był osobą młodą, nie miał ukończonych 21 lat (urodził się w dniu (...), czyn zaś został popełniony w okresie od dnia 2 lutego 2004 r. do dnia 14 maja 2004 r.). Od tego czasu upłynęło niemal 14 lat. Oskarżony w tym okresie nie popełnił żadnego przestępstwa i aktualnie jest osobą niekaraną (k. 22.715). W miejscu zamieszkania cieszy się pozytywną opinią środowiskową, pracuje, ma ustabilizowaną sytuację rodzinną (vide: wywiad środowiskowy, dokumenty przedłożone przez obrońcę na rozprawie odwoławczej). Okoliczności te pozwalają uznać popełnione przez niego przestępstwa za incydent w jego życiu, po którym zmienił swoje postępowanie. Na pozytywną ocenę zasługuje też postawa oskarżonego w toku niniejszego postępowania - w śledztwie i na rozprawie przyznał się do winy, złożył szczerze wyjaśnienia, które zostały pozytywnie ocenione przez Sąd Okręgowy (str. 66 uzasadnienia) i stały się podstawą dowodową poczynionych ustaleń faktycznych, w tym też pociągnięcia do odpowiedzialności karnej współsprawcy zbrodni.

Oceniając wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary, należy mieć też na uwadze wzgląd na wewnętrzną sprawiedliwość wyroku. Współsprawcy czynu - oskarżonemu P. W. wymierzono w punkcie 62 karę niewiele wyższą,

bo w rozmiarze 5 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Tymczasem w odróżnieniu od oskarżonego K. M. oskarżony P. W. jest osobą wielokrotnie karaną sądownie (k. 22.719-22.720), a przypisanej mu zbrodni dopuścił się w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. W czasie popełnienia czynu był osobą w pełni już ukształtowaną, znacznie starszą od oskarżonego K. M. (urodził się w (...) r.). W toku całego postępowania nie przyznawał się do winy.

Kierując się tymi względami, Sąd Apelacyjny uznał, że wymierzona oskarżonemu K. M. w punkcie 65 kara jest rażąco surowa w kontekście licznych okoliczności łagodzących, jak też niezasadnie zbliżona do wymiaru kary orzeczonej za to samo przestępstwo oskarżonemu P. W..

Wskazane okoliczności uzasadniałyby zastosowanie wobec oskarżonego K. M. instytucji nadzwyczajnego złagodzenia i tę instytucję zastosowałby Sąd Apelacyjny w odniesieniu do kary orzeczonej w punkcie 65 zaskarżonego wyroku, uznając, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa (art. 60 § 2 k.k.). Jednakże wobec wadliwości zaskarżonego wyroku sięganie po instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary okazało się zbędne i bezpodstawne.

Otóż orzekając w punkcie 65 karę za czyn kwalifikowany m.in. z art. 310 § 1 i 2 k.k., Sąd I instancji z oczywistą obrazą art. 11 § 3 k.k. karę orzekł na podstawie art. 310 § 2 k.k. (tożsamego uchybienia dopuścił się, orzekając karę wobec P. W. w punkcie 62). Obraza art. 11 § 3 k.k. nie stała się przedmiotem zaskarżenia, a wyrok został zaskarżony w stosunku do oskarżonego K. M. wyłącznie na jego korzyść. Nie można było sanować tego uchybienia w drodze sprostowania w trybie art. 105 § 1 k.p.k., gdyż nie może ono prowadzić do merytorycznej zmiany orzeczenia i nie sposób uznać, iż wadliwe wskazanie przepisu art. 310 § 2 k.k. w podstawie wymiaru kary wynikało z błędu pisarskiego. Zmiana rozstrzygnięcia przez wskazanie jako podstawy wymiaru kary przepisu art. 310 § 1 k.k. była niemożliwa (podobnie jak uchylenie rozstrzygnięcia o karze i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania) wobec niezaskarżenia wyroku na niekorzyść oskarżonego K. M.. O tym, że taka zmiana byłaby orzekaniem na niekorzyść oskarżonego (niedopuszczalnym w świetle art. 434 § 1 k.p.k.) świadczy porównanie zagrożenia za przestępstwa z art. 310 § 1 k.k. (od 5 lat pozbawienia wolności) i z art. 310 § 2 k.k. (od roku do 10 lat pozbawienia wolności), jak też wskazanie konsekwencji tego uchybienia w postępowaniu odwoławczym - w pierwszym przypadku obniżenie wymiaru kary byłoby możliwe wyłącznie poprzez zastosowanie instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, w drugim przypadku stosowanie tej wyjątkowej instytucji staje się zbędne.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny obniżył oskarżonemu karę orzeczoną w punkcie 65 do 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, uznając, iż kara w tej wysokości jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy, uwzględnia zarazem ogół okoliczności łagodzących i obciążających. Za niezasadne uznał dalej idące złagodzenie kary, umożliwiające zastosowanie warunkowego zawieszenia jej wykonania, jak tego domagał się autor apelacji. Czyn przypisany oskarżonemu stanowi zbrodnię, dotyczył znacznej ilości dokumentów (88 czeków), został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjął postać przestępstwa ciągłego, wyczerpał znamiona kilku typów czynów zabronionych. Kara w niższym od orzeczonego rozmiarze byłaby rażąco niewspółmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy.

Sąd Apelacyjny orzekł karę łączną, stosując zasadę pełnej absorpcji. W myśl tej zasady karę łączną orzekł również Sąd I instancji i brak było podstaw do zakwestionowania tego postąpienia. Przytoczyć wypada też stanowisko, iż przy braku środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonego zakaz reformationis in peius odnosi się nie tylko do samego wymiaru kary, ale także chroni zastosowaną przez sąd I instancji zasadę wymiaru kary łącznej (absorpcja, asperacja), a nawet zakres absorpcji przy zastosowaniu zasady asperacji. Sąd odwoławczy, rozpoznając środek odwoławczy wniesiony wyłącznie na korzyść oskarżonego, nie może pogorszyć zasady wymiaru kary łącznej zastosowanej przez sąd I instancji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., II KK 208/05, LEX nr 182978). Na poczet orzeczonej kary łącznej zaliczono oskarżonemu na mocy art. 63 § 1 k.k. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 4 marca 2010 r.

Jako niezasadną oceniono apelację obrońcy oskarżonej J. B., ponieważ wbrew podniesionym zarzutom Sąd Okręgowy, wypełniając dyspozycję normy z art. 410 k.p.k., oparł zaskarżone rozstrzygnięcia na pełnym materiale dowodowym,

który poddał prawidłowej ocenie zgodnej z wymogami art. 7 k.p.k. W jej wyniku poczynił ustalenia faktyczne, w świetle których wypełnienie przez oskarżoną znamion przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. nie może budzić żadnych wątpliwości.

Zarzut błędnego ustalenia polegającego na przyjęciu, że po aresztowaniu S. F. to J. B. kierowała grupą przestępczą jest właściwie bezprzedmiotowy, skoro opis przypisanego oskarżonej czynu takiego ustalenia nie zawiera, nie przypisano jej popełnienia przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. w części penalizującej kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą, lecz występki z art. 258 § 1 k.k., polegający na braniu w takiej grupie udziału. Warto też przytoczyć ustalenia Sądu meriti zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż po aresztowaniu S. F. „kierownictwo całym przedsięwzięciem wzięł na siebie B. K.” (str. 1 uzasadnienia), czy też wskazujące, iż po aresztowaniu S. F. oskarżona J. B. „przejęła formalnie kierowanie firmą (...)” (str. 92 uzasadnienia), a nie grupą przestępczą, przy czym to B. K. podejmował decyzje w tej firmie, konsultując je z oskarżoną (str. 11 uzasadnienia). Nie jest też zasadne twierdzenie obrońcy, iż po aresztowaniu S. F., wobec odejścia z firmy (...) i poszukiwania przez K. K. nowych dostawców paliwa dla C. J., grupa przestępcza przestała istnieć („jej skład się rozsypał”). Jest to twierdzenie oderwane od realiów niniejszej sprawy, pozbawione jakichkolwiek podstaw dowodowych. Pomimo wskazanych faktów grupa przestępcza funkcjonowała nadal, kontynuując nielegalny proceder, nawiązując współpracę z kolejnymi firmami (kierowanymi przez R. K.). Obok oskarżonej w grupie brali udział choćby B. K., S. G., J. J., R. L., P. W.. Nie zmienił się nawet podział zysków (pieniądze S. F. przekazywano jego żonie).

Równie nieskuteczny, aczkolwiek niepozbawiony podstaw, był zarzut błędnego ustalenia, iż oskarżona kontaktowała się z kierowcami w bazie w C., gdyż dotyczył kwestii drugorzędnej, która nie zaważyła na treści rozstrzygnięcia. Swoje stanowisko, iż oskarżona wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., Sąd Okręgowy szeroko umotywował (str. 53-54 i 91-92 uzasadnienia) i przyjęcie, że to rzeczywiście J. M. wydawała dyspozycje kierowcom, niczego w tej trafnej ocenie zmienić nie może.

Wbrew twierdzeniom skarżącego prawidłowo oceniony materiał dowodowy potwierdza, iż oskarżona brała udział w spotkaniach z innymi członkami grupy. Wprawdzie okoliczności tej zaprzeczył B. K., lecz słusznie w tym zakresie Sąd Okręgowy jego zeznaniom nie dał wiary (str. 77 uzasadnienia). Potwierdzili ją natomiast w swoich zeznaniach S. J., Ł. K., A. N. i brak było podstaw do kwestionowania ich depozycji.

Sąd Okręgowy trafnie wskazał, iż „powiązanie księgowe kilku firm, które miało miejsce i które gwarantowało spójny obieg dokumentacji księgowej, nie mogło być skutecznie prowadzone bez precyzyjnej wiedzy na temat przepływu towaru i pieniędzy, zasobów bazy w C. oraz relacji kosztów do sprzedaży”. Także fakt awansu oskarżonej na stanowisko prezesa spółki C. J. świadczył o jej istotnym i trwałym zaangażowaniu w proceder. Nie sposób się z tym wywodem nie zgodzić. Oskarżona z racji pełnionych funkcji musiała mieć wiedzę o rzeczywistym sposobie działania spółki i świadomie brała udział w przestępnym procederze. Jej rola w zorganizowanej grupie polegała na pozorowaniu legalnej działalności gospodarczej spółki „poprzez potwierdzanie w dokumentacji księgowej okoliczności, które w rzeczywistości nie miały miejsca w obrocie gospodarczym”. Nie było zatem tak, jak twierdzi skarżący, iż oskarżona nic nie wiedziała o procederze obrotu nielegalnym paliwem. Przeciwnie, oskarżona miała pełną świadomość tego obrotu (co potwierdza choćby treść rozmowy przytoczonej przez świadka S. J., wgląd w pełną dokumentację, podejmowanie decyzji co do ilości potrzebnych faktur zakupu). Nie było też tak, że oskarżona nie czerpała z przestępczego procederu żadnych korzyści, jeśli uwzględni się wysokość jej zarobków.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny nie uwzględnił apelacji obrońcy oskarżonej J. B., uznając także, iż kara wymierzona oskarżonej nie nosi cech rażącej surowości.

Apelacja obrońcy oskarżonego M. I. została uznana za niezasadną, przy czym zastrzeżenia budzi zawarte w zarzucie sformułowanie o „przypisaniu oskarżonemu odpowiedzialności za popełnienie czynów określonych w punktach XXX i XXXI zaskarżonego wyroku” z tego względu, że przypisanie odpowiedzialności, z czym wiąże się obalenie domniemania niewinności, następuje wyrokiem skazującym lub warunkowo umarzającym postępowanie. Bezwarunkowe umorzenie postępowania „nie jest nie tylko skazaniem, ale nie jest też równoznaczne z uznaniem

sprawcy czynu za winnego popełnienia przestępstwa” (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 1972 r., Rw 1393/71, OSNKW 1972/4/75; z dnia 18 maja 1989 r., II KR 87/89, OSNKW 1989/7-12/59).

Apelacja obrońcy oskarżonego opiera się na założeniu, iż wskazane przez Sąd Okręgowy przyczyny uniewinnienia M. I. od popełnienia czynu z art. 258 § 1 k.k. przemawiały za koniecznością uniewinnienia tego oskarżonego także od popełnienia obu zarzucanych mu czynów polegających na udzieleniu pomocy w popełnieniu przestępstw karno-skarbowych. Założenie to jest błędne. Sąd Okręgowy przyjął bowiem, iż o ile oskarżony orientował się, czym w rzeczywistości handlują podmioty, w których pracował, o tyle uznał, iż nie miał on choćby niepełnej świadomości istnienia zorganizowanej grupy przestępczej (str. 108-109 uzasadnienia). U podstaw uniewinnienia oskarżonego M. I. od zarzutu z art. 258 § 1 k.k. leży zatem ustalenia, które wcale nie przemawiały za podjęciem takiej samej decyzji odnośnie do pozostałych stawianych mu zarzutów. Skoro bowiem oskarżony miał świadomość, iż sprzedawane jest nielegalne paliwo, tym samym co najmniej godził się z tym, że wykonując zleczone mu czynności, ułatwia innym osobom popełnienie przestępstw skarbowych z art. 76 § 1 k.k.s. i z art. 54 § 1 k.k.s., gdyż do dokonania tych przestępstw skarbowych sprowadza się proceder handlu nielegalnym paliwem. Zgodnie z treścią art. 18 § 3 k.k. czynności polegające na udzieleniu pomocy w popełnieniu przestępstw nie muszą wyczerpywać znamion odrębnych czynów zabronionych, lecz chodzi o każde działanie ułatwiające popełnienie przestępstwa.

Zastrzeżeń nie budzą ani ustalenia faktyczne w części odnoszącej się do oskarżonego M. I., ani też dokonana ocena prawna zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które, wbrew podniesionemu zarzutowi w punkcie 2, spełnia wymogi z art. 424 k.p.k. Inna rzecz, że zarzut ten nie mógł być skuteczny w świetle art. 455a k.p.k.

Odnosząc się do apelacji prokuratora w części kwestionującej uniewinnienie oskarżonych D. R., M. I. i B. Ż. od popełnienia zarzucanych im przestępstw z art. 258 § 1 k.k., na wstępie warto podkreślić, iż występkiem z art. 258 § 1 k.k. można popełnić tylko umyślnie, zatem świadomość istnienia grupy, o której mowa w tym przepisie, jest niezbędnym warunkiem przypisania tego przestępstwa. Nie można należeć do grupy, nie wiedząc, że ona istnieje. Nie wystarczy, że istnienia grupy i współdziałania z nią sprawca mógł i powinien się domyślać, bo powinność domyślania się jest znamieniem nieumyślności (art. 9 § 2 k.k.). Innymi słowy, sprawca musi mieć świadomość istnienia grupy przestępczej i zamiar działania w jej ramach (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2017 r., III KK 169/16; wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach: z dnia 24 marca 2011 r., II AKa 468/10, LEX nr 1001371; z dnia 26 kwietnia 2012 r., II AKa 72/12, Biul. SA w K. 2012/2/6). Wprawdzie strona podmiotowa tego formalnego przestępstwa obejmuje obie odmiany umyślności, nie jest też konieczna wiedza o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących czy mechanizmów funkcjonowania, lecz niezbędna i zarazem wystarczająca do przypisania przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. jest gotowość sprawcy do spełnienia zadań służących grupie, której istnienia ma świadomość (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2009 r., WA 9/09, OSNwSK 2009/1/752).

Brak podstaw do przyjęcia, iż oskarżeni D. R., M. I. i B. Ż. mieli świadomość istnienia zorganizowanej grupy przestępczej. Oceny tej nie mogą zmienić okoliczności naprowadzone w zarzucie opisanym w punkcie 1, a to powiązania osobowe pomiędzy formalnymi i faktycznymi właścicielami poszczególnych firm uczestniczących w nielegalnym procederze, czy też zakres realizowanych przez oskarżonych w ramach poszczególnych podmiotów gospodarczych czynności faktycznych. Kontakty z członkami zorganizowanej grupy przestępczej niczego tu nie przesądzają, skoro nie sposób na tej podstawie wysnuć kategorycznego wniosku, iż w ich ramach oskarżeni zostali zapoznani z faktem istnienia grupy lub uzyskali choćby niepełną wiedzę o jej istnieniu. Również fikcyjne prowadzenie firmy przez oskarżonego B. Ż., jak i wykonywanie przez oskarżonych D. R. i M. I. powierzonych im w ramach wykonywanej pracy zadań, w tym realizacja poleceń wydawanych przez członków grupy przestępczej, nie może świadczyć o świadomości istnienia grupy. Dla przypisania udziału w grupie przestępczej nie wystarczy fakt wykonywania poleceń wydawanych członków grupy. Konieczna jest jednocześnie wiedza, iż grupa istnieje, osoba wydająca polecenie jest jej członkiem i wykonanie polecenia służyć ma realizacji celów grupy. Takiej zaś wiedzy oskarżeni nie mieli.

Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, iż zebrany materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, iż oskarżony B. Ż. wiedział o nielegalnym procederze handlu paliwem. Twierdzenie skarżącego, iż prawidłowa ocena dowodów

wskazuje, iż zdawał on sobie sprawę, iż „jest elementem szerszej zorganizowanej działalności przestępczej”, jest tylko domniemaniem, nie zaś wnioskiem w sposób jednoznaczny wypływającym z materiału dowodowego. Żaden dowód nie wskazuje, by oskarżony, którego działalność dotyczyła handlu paliwem komponentami, wiedział, do czego one służą i co dalej się z nimi dzieje. Nikt nie wtajemniczał go w kulisy handlu paliwem komponentów, nie informował o istnieniu grupy przestępczej, a on sam nie miał podstaw, by choćby domyślać się jej istnienia. Takie stanowisko wcale nie oznacza akceptacji zachowań tzw. „słupów”, nie wynika z naiwnego aprobowania wyjaśnień oskarżonego, lecz dyktowane jest koniecznością prawidłowego stosowania przepisów ustawy. Rola oskarżonego B. Ż. była zbliżona do roli oskarżonego G. W., obaj pełnili funkcję „słupów”, a jednak oskarżonemu G. W. nie postawiono zarzutu z art. 258 k.k., przecież nie z powodu akceptacji jego podrzędnej roli w procederze. Zgodzić się należy ze skarżącym, iż w skład zorganizowanych grup przestępczych wchodzi także osoby pełniące mniej istotne role, niepozostające jednak bez znaczenia w procesie realizacji głównego celu grupy, lecz nie oznacza to, że każda osoba, której działanie jest dla grupy przydatne, może być uznana za jej członka.

Wiedzę o nielegalnym procederze handlu paliwem pozyskali oskarżeni M. I. i D. R. w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych. Jednakże nawet świadomość, iż dochodzi do takiego procederu, nie determinuje wiedzy o istnieniu struktury, choćby o luźnym charakterze, będącej immanentną cechą zorganizowanej grupy przestępczej. Można w takiej sytuacji co najwyżej domyślać się istnienia takiej grupy, co, jak wyżej wskazano, nie wystarczy do przypisania przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. Oskarżeni mogli zakładać, iż w proceder zamieszanych jest szerszy krąg osób, lecz przecież współdziałanie kilku lub kilkunastu osób w popełnieniu czynów zabronionych nie jest tożsame z działaniem w zorganizowanej grupie przestępczej.

Zauważyć też należy, iż oskarżeni M. I. i D. R. wiedzę o nielegalnym procederze uzyskali sami, nikt z członków grupy się nią z nimi nie podzielił. Oskarżeni nie mieli poczucia przynależności do grupy i za jej uczestników nie byli uważani przez członków grupy przestępczej. Nie sposób zatem mówić o zaakceptowaniu oskarżonych jako członków grupy przez tworzące ją osoby, zwłaszcza te, które decydować mogły o jej składzie osobowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2010 r., II KK 199/09, OSNwSK 2010/1/635). Fakt, że oskarżony D. R. został zatrudniony przez darzącego go zaufaniem kolegę, B. K., członka zorganizowanej grupy, wcale nie oznacza, że B. K. przyjął go tym samym do grupy przestępczej, informował o jej istnieniu, za czym nie przemawiają też ich powiązania towarzyskie. Podobnie codzienne „współdziałanie” z B. K. i J. B., o jakim mowa w apelacji, było po prostu związane z wykonywaniem obowiązków służbowych. Niczym nie poparte jest twierdzenie skarżącego o „autentycznym zaangażowaniu w grupę” oskarżonego D. R.. Powiązania osobowe nieodzwierciedlające formalnego kierownictwa spółki, wiedza o nielegalnym handlu paliwem, to okoliczności mogące wskazywać na współdziałanie grupy osób, lecz nie na funkcjonowanie zorganizowanej grupy przestępczej, której istnienia oskarżeni D. R. i M. I. nie obejmowali swoją świadomością.

Dokonana przez Sąd Okręgowy analiza materiału dowodowego nie narusza norm z art. 4 i 7 k.p.k. a przy jej ocenie nie pominięto żadnych istotnych okoliczności z obrazą art. 410 k.p.k. Ocena dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonych, które przecież w części zostały uznane za niewiarygodne, nie jest „bezkrytyczna”, lecz pozostaje w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania i wskazaniem doświadczenia życiowego. Na aprobatę zasługują poczynione w następstwie tej oceny ustalenia faktyczne. Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał podniesione w punktach 1 i 2 apelacji prokuratora zarzuty za niezasadne.

Podobnie za niezasadną Sąd Apelacyjny uznał apelację prokuratora w części kwestionującej uniewinnienie oskarżonych G. W. i B. Ż. od popełnienia zarzucanych im przestępstw polegających na udzieleniu pomocy do dokonania przestępstw karno-skarbowych. W tej części opiera się ona na założeniu, iż oskarżeni ci musieli mieć świadomość, że czynności przez nich realizowane „czemuś i komuś służą” (str. 11 apelacji). Założenie to jest trafne, tyle że niewystarczające do uznania apelacji za zasadną. Rzeczywiście oskarżeni musieli zdawać sobie sprawę, że działalność ich firm służy innym osobom do celów niezgodnych z prawem, co więcej, mogli liczyć się z możliwością, że podejmowane przez nich czynności ułatwiają innym osobom popełnianie przestępstw. Rzecz jednak w tym, że charakteru tych przestępstw sobie nie uświadamiali. Tymczasem chociaż pomocnictwo może być popełnione także cum dolo eventuali, to pomocnik musi obejmować swoją świadomością znamiona przestępstwa, którego popełnienie ułatwia. Nie wystarczy tu *sui generis* „zamiar ogólny” - zamiar udzielania pomocy w popełnianiu dowolnych,

nieskonkretyzowanych czynów zabronionych. Przeciwnie, udzielający pomocy musi obejmować świadomością nie tylko to, że podejmując określone czynności, ułatwia w ten sposób innej osobie popełnienie czynu zabronionego, ale także, że czyni to w odniesieniu do konkretnego, scharakteryzowanego w odpowiednim przepisie czynu zabronionego. Musi więc obejmować swoją świadomością zarówno prawną charakterystykę czynu zabronionego, którego popełnienie ma zamiar ułatwić, oraz mieć świadomość znaczenia swojego zachowania (działania lub zaniechania), w tym w szczególności tego, że stanowi ono ułatwienie popełnienia tego czynu zabronionego przez inną osobę (wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z dnia 24 czerwca 2015 r., II AKa 39/15, LEX nr 1782084; z dnia 1 kwietnia 2016 r., II AKa 87/16, LEX nr 2171272).

Zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy na taką świadomość oskarżonych nie wskazuje. Oskarżeni B. Ż. i G. W. ani nie wiedzieli, ani nawet nie domyślali się, że dochodzi do procederu handlu nielegalnym paliwem, sprzedaży komponentów jako paliwa silnikowego. Sąd Okręgowy trafnie wskazał, iż B. Ż. mógł co najwyżej domyślać się, że jego działania mają „jakiś kontekst podatkowy”, lecz nie daje to jeszcze podstaw do przyjęcia, iż w sposób świadomy ułatwił popełnienie przestępstwa nieujawnienia przedmiotu opodatkowania przez firmę (...). Równie przekonująco Sąd Okręgowy wywiódł, że skoro brak dowodów na to, że oskarżony G. W. posiadał wiedzę o mieszanii paliw i ich dalszej odsprzedaży jako pełnowartościowego paliwa, tym samym brak podstaw do przyjęcia, że pomagał w popełnieniu przestępstw karno-skarbowych.

Prokurator nie przedstawił w apelacji argumentów, które skutecznie zakwestionowałyby przytoczone stanowisko Sądu meriti. Przywołane w zarzucie z punktu 3 okoliczności wskazują tylko na pełnienie przez oskarżonych roli figurantów, nie dowodzą natomiast w sposób bezsporny, że swoją świadomością obejmowali wiedzę o nielegalnym handlu paliwem. Nie można zatem zaaprobować twierdzenia, które legło u podstaw zarzutu podniesionego w punkcie 4, iż wskazane okoliczności determinować musiały świadomość i wiedzę oskarżonych co do rzeczywistych celów prowadzonej przez nich działalności. Nie ma bowiem prostego przełożenia pomiędzy prowadzeniem „na papierze” działalności gospodarczej w celu uzyskania korzyści majątkowej i wykonywaniem poleceń wydawanych przez inne osoby a wiedzą o rzeczywistych celach prowadzonych fikcyjnie firm. Rola figurantów, tzw. „słupów”, łączy się - jak wskazano w zarzucie - ze świadomością nielegalnego charakteru działalności, tyle że owa świadomość bezprawności ma charakter bardzo ogólny, nieskonkretyzowany i z reguły - i tak też rzecz przedstawia się w przypadku obu oskarżonych - nie mają oni wiedzy o rzeczywistych celach podejmowanych na zlecenie innych osób działań. Oskarżeni działali w celu uzyskania profitów, nie wgłębiając się w rzeczywiste cele zarejestrowanych firm i bezrefleksyjnie wykonując zleczone im czynności, nad których sensem się nie zastanawiali.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał także podniesione w punktach 3 i 4 apelacji prokuratora zarzuty za niezasadne.

Jedynie na marginesie należy zauważyć, iż podnoszona na rozprawie odwoławczej przez obrońcę oskarżonego M. I. wątpliwość, czy apelacja prokuratora dotyczy również tego oskarżonego, wobec rzekomo błędnego wskazania numeru, pod jakim w akcie oskarżenia figuruje czyn mu zarzucany z art. 258 § 1 k.k., była oczywiście niezasadna już z tego względu, iż zarzut ten w akcie oskarżenia sformułowano pod wskazanym w apelacji numerem XXXVIII (k. 19.817v). Nadmienić wszakże wypada, że tego rodzaju ewentualna pomyłka pisarska miałaby charakter oczywisty, zaś - jak podniósł prokurator - jeżeli faktycznie zostałby mylnie wskazany zaskarżony punkt, można i należy to zweryfikować na podstawie treści środka odwoławczego.

Reasumując, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego K. M. w sposób wyżej opisany. Uznając natomiast pozostałe wniesione w sprawie apelacje za niezasadne oraz nie znajdując także z urzędu podstaw do uchylenia lub zmiany zaskarżonego wyroku w stosunku do pozostałych oskarżonych, niezależnie od podniesionych zarzutów i zakresu zaskarżenia, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Nadto zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońców oskarżonych P. W. i K. M. kwoty po 885,60 zł, w tym 23% VAT, tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej w postępowaniu odwoławczym. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego B. Ż. kwotę 1.420 zł tytułem zwrotu kosztów obrony z wyboru udzielonej w postępowaniu odwoławczym. Mając na uwadze trudną sytuację materialną oskarżonego K. M., zwolnił go od ponoszenia kosztów

sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi w tej części Skarb Państwa (art. 624 § 1 k.p.k.). Zasadził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonej J. B. wydatki postępowania odwoławczego w części na nią przypadającej oraz opłatę za II instancję w kwocie 1.680 zł, wydatkami postępowania odwoławczego w części dotyczącej oskarżonych D. R., M. I., G. W. i B. Ż. obciążając Skarb Państwa.

SSO del. Andrzej Ziębiński SSA Alicja Bochenek SSA Grzegorz Wątroba